

Czy Polacy oszczędzają na swoją emeryturę?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 16, sierpień 2024 12:39

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśloni: 935

Podejście Polaków do pieniędzy uwarunkowane jest zarówno realnymi dochodami i bieżącymi potrzebami, jak i psychologicznymi barierami, nieraz bardzo silnymi, których przełamanie wymaga opracowania precyzyjnego planu finansowego i jego konsekwentnej realizacji. Tymczasem większość osób odkłada oszczędzanie, a już zwłaszcza inwestowanie na bliżej nieokreśloną przyszłość. Tymczasem tylko ten drugi sposób daje szansę na wypracowanie kapitału, który pozwoli na zaspokojenie swoich potrzeb na emeryturze. W większym stopniu dotyczy to kobiet, które pracują krócej, mniej zarabiają, a więc odprowadzają niższe nominalnie składki, a żyją o kilka lat dłużej niż mężczyźni.

– Inne decyzje podejmują ci, którzy mają dużo, średnio dużo pieniędzy oraz ci, którym ciągle ich brakuje. Inaczej podejmują decyzje ci, którzy mają wyraźnie określone cele, zaczynając od celów życiowych, a później celów rocznych, miesięcznych i tygodniowych – mówi dr Leszek Mellibruda, psycholog społeczny, profesor Akademii Handlowej Nauk Stosowanych. – *Inaczej myślą ci – dotyczy to także kobiet – którzy mają swoje pieniądze i nie ma wspólnej kasy, inaczej ci, którzy mają swoje pieniądze, ale jest też wspólna kasa rodzinna, a jeszcze inaczej myślą kobiety, które nie mają swojej kasy osobistej, tylko partner, mąż przynosi do domu pieniądze. Dzisiaj bez pieniędzy naprawdę trudno jest żyć, nie tylko w sensie fizycznym, ale przede wszystkim w sensie psychicznym.*

Istnieją różnice w finansowaniu i podejściu do finansów między kobietami i mężczyznami, choć niekoniecznie wiążą się one z płcią, ale raczej z czynnikami kulturowo-cywilizacyjnymi. Ekspert przytacza zaskakujące jego zdaniem badania, z których wynika, że na zabezpieczenie finansowe kobiet ma wpływ ich stan rodzinny. Kobieta związana z jednym mężczyzną przez całe życie lub bezdzietna częściej gromadzi oszczędności, wcześniej zaczyna zabezpieczanie się na przyszłość i jest w stanie uzbierać wyższą kwotę na jesień życia. Z kolei kobiety, które mają kolejnego partnera i więcej dzieci, z różnymi partnerami, są mniej zmobilizowane do budowania własnej finansowej przyszłości.

– *Być może to w dużym stopniu myślenie o rodzinie przeszkadza myśleć o sobie. Mężczyźni twierdząc, że wszystko robią dla rodziny, nie mają tak głębokich mechanizmów, które by blokowały myśl o sobie, a kobiety mają – wskazuje dr Leszek Mellibruda. – Coraz częściej Polki zaczynają myśleć o niezależności finansowej. Częściej dotyczy to kobiet po 35. roku życia. Choć jeśli ten proces zaczyna się wcześniej, ma bardziej widoczne rezultaty. Zresztą myślenie to jedno, a działanie, czyli wykonywanie różnego typu czynności, które by stanowiły twoją niezależność, to drugie. Większość kobiet ma kłopoty z realizacją planów, a niezależność finansowa jest często marzeniem, a nie rozpisany na kroki celem, czyli planem. Spisanie planów, rozliczanie się przed sobą z postępów bardzo pomaga realizować swoje cele finansowe. Ale najważniejsze, żeby ten cel był rzeczywiście dodefiniowany realistycznie.*

Problem odkładania pieniędzy przez kobiety na czas po przejściu na emeryturę jest coraz częściej podnoszony w przestrzeni publicznej. Wiek emerytalny kobiet jest o pięć lat niższy niż mężczyzn, ich życie zawodowe częściej przerywane jest okresami nieskładkowymi, a dodatkowo zazwyczaj zarabiają mniej niż mężczyźni, co oznacza niższe składki i niższy odłożony kapitał. Skutkiem tego są różnice w średniej wysokości świadczeń emerytalnych. Z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że średnia arytmetyczna wyrażająca przeciętną wysokość emerytury wypłacanej przez ZUS w marcu 2024 roku (po waloryzacji) wyniosła 3789,60 zł, w tym dla populacji mężczyzn – 4674,51 zł, zaś dla populacji kobiet – 3208,70 zł.

Z symulacji mBanku przedstawionych w badaniu „Kobiety i inwestycje” wynika, że obecna 30-latką otrzyma z ZUS-u po przejściu na emeryturę niewiele ponad połowę środków, których będzie potrzebowała, by zachować obecny standard życia. Oznacza to konieczność uzbierania kolejnych kilkuset

Czy Polacy oszczędzają na swoją emeryturę?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 16, sierpień 2024 12:39

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 935

tysiący złotych w ramach dodatkowej emerytury. Eksperti mBanku wyliczyli, że do uzbierania 300 tys. zł (przy stałym oprocentowaniu 8 proc. z inwestycji i 0 proc. z oszczędności) potrzebne są 63 lata, przy oszczędzaniu 400 zł miesięcznie, lub 22 lat, przy inwestowaniu co miesiąc takiej samej kwoty.

Tymczasem, choć niemal trzy czwarte pań myśli o przyszłej emeryturze, to realne działania w celu zabezpieczenia finansowego w tym okresie podejmuje jedynie co trzecia. 35 proc. deklaruje natomiast, że zamierza podjąć takie kroki w przyszłości. Kobiety częściej postrzegają inwestowanie jako przedsięwzięcie, na które trzeba mieć dużo pieniędzy i do czego potrzebna jest duża wiedza.

– O pieniądzach nadal ludzie mówią z dużym skrepowaniem. To wynika z lęku przed oceną przez innych, przed zawiścią, zazdrością, to się nie zmieniło od lat. W związku z tym demonstrowanie swojej niezależności ma bardzo wiele barykad, i to jest też jeden z powodów, dla których Polkom trudniej jest realizować swoją niezależność – podkreśla psycholog społeczny. – Jeśli nie wypracujesz w sobie pewnych cech osobowości, a da się to zrobić, takich jak na przykład umiejętność podejmowania skutecznych decyzji, konsekwencja w działaniu, to możesz marzyć o tym, jak bardzo chcesz być niezależna finansowo. Wypracowanie cech osobowości, które sprzyjają realizacji różnego typu celów, w tym również finansowych, związanych z budowaniem przyszłości, jest podstawą również myślenia ekonomicznego.

Źródło Newseria